

KS. STANISŁAW HAREZGA

POWOŁANIE JEZUSOWYCH UCZNIÓW W ŚWIETLE TEKSTU Mk 1, 16-20

Przejawem chrześcijańskiej wiary jest bezwarunkowe pójście za Jezusem Chrystusem, w osobistej z Nim relacji, ku Bogu Ojcu, w mocy Ducha Świętego. Dokonuje się to w ciągle żywym spotkaniu, które można nazwać powołaniem. Istotne są w nim dwa elementy wiary, obydwie bezpośrednie i niezbywalne: inicjatywa Jezusa i ludzka odpowiedź¹. Łatwo można je zauważyć w ewangelicznych opisach powołania pierwszych uczniów. Uczynimy to na podstawie tekstu Mk 1, 16-20. Patrząc na niego w sposób synchroniczny, odczytamy orędzie o powołaniu, na które składa się wezwanie Jezusa i odpowiedź powołanych. Takie podejście do tekstu preferuje metodę analizy narracyjnej, a w niej analizę interakcji, która będzie mieć na uwadze wzajemne relacje między Jezusem a uczniami².

Wybór tekstu z drugiej Ewangelii uzasadnia specyfika Markowej narracji. To od czynności powołania pierwszych uczniów Ewangelista rozpoczyna opis publicznej działalności Jezusa. Ujawnia ona skuteczność Jego wezwania: „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1, 15b). Gotowość naśladowania Chrystusa jest wyrazem nawrócenia i wiary, jakiej żąda bliskość królestwa Bożego w Jezusie Chrystusie, Synu Bożym (1, 15a). Odpowiedź, wyrażona w podjęciu naśladowania, staje się punktem wyjścia formacji uczniów, która stanowi najbardziej istotną część aktywności Jezusa³.

Ks. dr Stanisław HAREZGA – adiunkt Katedry Egzegezy Pism Apostolskich NT w INB KUL; adres do korespondencji: Al. Warszawska 31, 20-803 Lublin.

¹ Por. S. F a u s t i, *Rozważaj i głos Ewangelię. Katecheza narracyjna Ewangelii według św. Marka*, Kraków 2003, s. 43-44.

² J. C z e r s k i, *Metody interpretacji Nowego Testamentu*, Opole 1997, s. 213.

³ Por. L. M o n a r i, *I discepolato e i discepoli nella narrazione marciana*, „Credere-Oggi” 22(2002), nr 5-6, s. 90.

Markowa perykopa o powołaniu pierwszych czterech uczniów składa się z dwóch krótkich, paralelnych i ściśle powiązanych w jedną całość fragmentów (1, 16-18. 19-20; podobnie Mt 4, 18-20. 21-22)⁴. Są to dwa opisy powołań, które w swej literackiej formie nawiązują do opisu powołania Elizeusza w 1 Krl 19, 19-21⁵. Wzmianka Ewangelisty: „zaraz ich powołał” (Mk 1, 20) opiera się jednak na historycznym, autentycznym słowie Jezusa: „pójdź za Mną” (1, 17)⁶. Przynosi ono natychmiastowy skutek w postaci wspólnoty uczniów, którzy podejmują proponowany im projekt formacji. Dwie paralelne sceny wezwania i odpowiedzi ukazują w konkretny sposób co oznacza „uwierzyć w Ewangelię” i posiadają takie samo znaczenie dla wszystkich uczniów Jezusa, jak dla tych pierwszych⁷.

I. INICJATYWA JEZUSA

Z opisu powołań w Mk 1, 16-20 wynika, że ich źródłem i celem zarazem jest Osoba Jezusa Chrystusa. Osobista relacja między Nim a powołanym i wynikająca z tego wspólnota życia staje się istotą chrześcijaństwa. Ewangelista zwrócił na to uwagę poprzez kilka bardzo ważnych szczegółów, które w kolejności omówimy.

1. W drodze na spotkanie z człowiekiem

Pierwszym ważnym szczegółem narracji jest informacja o przechodzeniu Jezusa brzegiem Jeziora Galilejskiego (1, 16a). Wyrażenie καὶ παράγων („przechodząc”) nie tylko łączy perykopę o powołaniu z poprzednim *summary* (1, 14-15), ale nawiązuje do wcześniejszego stwierdzenia ἄλθεν ὁ Ἰησοῦς („przyszł Jezus”: 1, 9. 14), które ma wyraźnie epifanijny charakter. Jezus poprzez swoje przyjście objawia się jako Mesjasz, który w Galilei rozpoczyna misję wędrownego nauczyciela⁸. W pewnym momencie tej dzia-

⁴ Za jednością obydwu fragmentów przemawiają: ten sam schemat oraz bardzo liczne, wspólne wyrażenia i elementy literackie. Zob. K. S t o c k, *Vangelo secondo Marco*, Padova 2002, s. 49-52.

⁵ Jezus powołuje swoich uczniów tak, jak kiedyś czynił to prorok Eliasz. Por. K. R o m a n i u k, *Powołanie w Biblii*, Katowice 1975, s. 67-68.

⁶ H. L a n g k a m m e r, *U podstaw chrystologii Nowego Testamentu*, Wrocław 1976, s. 213; t e n ż e, *Uczniowie, grupa dwunastu, apostołowie*, STV 14(1976), nr 2, s. 68-69.

⁷ F a u s t i, dz. cyt., s. 44.

⁸ Por. L. D i P i n t o, «*Seguitemi, vi farò diventare pescatori di uomini*» (Mc 1, 16-20), „Parola Spirito e Vita” 2(1980), s. 85-86.

łałości decyduje się On na powołanie uczniów. Marek, akcentując szczegół o drodze, najpierw poprzez czasownik παράγειν (1, 16a; por. 2, 14; 15, 21), a następnie προβαίνειν (1, 19a), zwraca uwagę na inicjatywę Jezusa. Ma ona miejsce w drodze, co nadaje powołaniu znamię dynamicznego i żywego procesu u boku wędrującego Nauczyciela⁹.

Jezus, wychodząc naprzeciw człowiekowi, nie spotyka go w jakiejś wyjątkowej scenarii świętego miejsca, ale w środowisku, gdzie żyje i pracuje. Ewangelista celowo zauważa, że powołanie pierwszych uczniów odbyło się podczas ich pracy nad Jeziorem Galilejskim. Pierwsi dwaj „zarzucali sieć w jezioro” (1, 16b), a dwaj następni „w łodzi naprawiali sieci” (1, 19b). Nie tylko byli rybakami, ale rzeczywiście łowili lub przygotowywali sprzęt do połowu. Jakby tego było za mało, autor dodaje: „byli bowiem rybakami” (1, 16b). Wszystkie te szczegóły akcentują prawdę, że Jezus powołuje ludzi w ramach ich konkretnego życia. Do tego, aby być powołanym, nie potrzeba więc jakiegoś specjalnego pochodzenia, przygotowania czy środowiska życia. Każde miejsce, gdzie przechodzi Jezus i rozbrzmiewa orędzie Ewangelii, może stać się z Jego inicjatywy miejscem powołania i pójścia za Nim.

2. Spojrzenie Jezusa

W powołaniu z przejściem Jezusa bezpośrednio wiąże się Jego spojrzenie¹⁰. Ewangelista zauważył to w słowach: „ujrzał (εἶδεν) Szymona i jego brata, Andrzeja” (1, 16a), a nieco dalej: „ujrzał Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego, Jana” (1, 19a). Te same oczy, które widziały otwarte niebo i zstępującego Ducha (1, 10), widzą czterech rybaków, którzy wykonują swój zawód. Ewangelista nie precyzuje, co dzieje się w tym widzeniu. Z pewnością jest to początek relacji i wspólnoty, która stanie się bazą dla następującego po nim powołania¹¹.

W tym przypadku nie chodzi o zwyczajne patrzenie, ale spojrzenie, które przenika wewnątrz człowieka (por. Mk 2, 14; 3, 5; 6, 34; 12, 34). Jezus, patrząc na człowieka, czyni możliwym to, czego on sam nie mógłby uczynić (por. 10, 23-28). On bowiem widzi tak jak Bóg (por. Rdz 22, 8; Wj 3, 7-8;

⁹ Por. J. Donaldson, „Called to Follow”. *A Twofold Experience of Discipleship in Mark*, BTB 5(1975), s. 69; E. Schweizer, *The Portrayal of the Life and Faith in the Gospel of Mark*, Interpr 32(1978), s. 393-394.

¹⁰ Por. Di Pinto, art. cyt., s. 87-88; A. S. Jasiński, *Osoby powołane – uczniowie Jezusa (Mt 4, 18-22)*, w: *Szukajcie zawsze oblicza Jahwe. Personalistyczne perspektywy orędzia biblijnego*, red. A. S. Jasiński, Opole 1999, s. 126-127.

¹¹ Stocck, *Vangelo secondo Marco*, s. 53.

1 Sm 16, 1; Oz 9, 10). Pod wpływem Jego spojrzenia człowiek zyskuje możliwość zmiany swej życiowej sytuacji, co ujawnia się także w odpowiedzi na powołanie.

W każdym przypadku Jezus widzi poszczególne osoby, woła po imieniu, a więc nie rybaków czy dwóch braci (tak Mt 4, 18. 21), ale każdego z powołanych imiennie, w osobowej relacji ja–ty¹². Cudowne jest to widzenie Jezusa. Jego oczy widzą w każdym spotkanym swego przyszłego ucznia i współpracownika.

3. Słowo powołania

Po spojrzeniu przychodzi kolej na trzeci element powołania, jakim jest słowo. Jego ważność widać z centralnej pozycji, jaką zajmuje ono w koncentrycznej strukturze obydwu opisów powołań.

Mk 1, 16-18

- A. „Przechodząc brzegiem Jeziora Galilejskiego, ujrzał Szymona i jego brata Andrzeja (w. 16a)
- B. jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami (w. 16b).
- C. Jezus rzekł do nich: «Pójdźcie za Mną, a sprawię, że staniecie się rybakami ludzi» (w. 17).
- B¹. Oni natychmiast zostawili sieci (w. 18a)
- A¹. i poszli za Nim” (w. 18b).

Mk 1, 19-20

- A. „Idąc nieco dalej, ujrzał Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego, Jana (w. 19a)
- B. którzy też byli w łodzi i naprawiali sieci (w. 19b).
- C. I zaraz ich powołał (w. 20a).
- B¹. A oni pozostawili w łodzi swego ojca Zebedeusza, wraz z najemnikami (w. 20b)
- A¹. i poszli za Nim (w. 20c).

Specjalną rangę słowu powołania: „Pójdźcie za Mną” (δεϋτε ὀπίσω μου) nadaje formuła wprowadzająca: „Jezus rzekł do nich” (καί εἶπεν αὐτοῖς ὁ Ἰησοῦς)¹³. Emfatyczne użycie imienia ὁ Ἰησοῦς w 1, 17 wskazuje, że On jest źródłem powołania. Nikt sam siebie nie może uczynić uczniem Jezusa.

¹² Por. t e n ż e, *Boten aus dem Mit – Ihm – Sein. Das Verhältnis zwischen Jesus und den Zwölf nach Markus*, Rome 1975, s. 42.

¹³ Taka, lub podobna formuła, często używana jest przez Marka w celu wprowadzenia słów Jezusa. Por. 1, 25. 38. 44; 2, 5. 8. 10. 17. 19. 25. 27; 3, 4. 23. 33; 4, 2. 11. 13. 21. 26. 30 itd.

Decyduje o tym Jego słowo powołania. Ukryte jest ono również w stwierdzeniu dotyczącym drugiej pary powołanych: „I zaraz ich powołał” (1, 20a). O autorytecie Jezusa świadczy wyraźnie powołaniowy charakter używanego tutaj przez Marka czasownika καλέω¹⁴, jak również poprzedzający go przysłówek εὐθὺς. Pozostaje on w pewnym związku z εὐθὺς w 1, 18. Można więc sądzić, że Jezus zachęcony odpowiedzią pierwszej pary uczniów bez zwłoki powołuje następnych. W obydwu przypadkach nie wykonuje żadnych gestów, nie wyjaśnia i nie uzasadnia swojej decyzji, ale opiera się jedynie na autorytatywnej mocy swego słowa.

Jezus powołuje uczniów słowami: Δεῦτε ὀπίσω μου („pójdźcie za Mną”). Wezwanie ma charakter zachęty do pozostania przy Nim. Wyraża to przysłówek ὀπίσω, którego nie należy rozumieć tylko w znaczeniu bliskości przestrzennej, ale w sensie osobowej relacji z Jezusem (por. 1, 20; 8, 34). Całe wyrażenie δεῦτε ὀπίσω jest tłumaczeniem hebrajskiego halak ‘aharê, które w Starym Testamencie występuje w świeckich i religijnych kontekstach oraz ma różne odcienie znaczeniowe: od naśladowania fizycznego do posłuszeństwa wewnętrznego¹⁵. Jezus, posługując się tym wyrażeniem, zachęca do pójścia za Nim, tak jak Izrael winien był iść za Jahwe, a nie za bożkami. Pójście za Jezusem wpisuje się w Jego misję zbawczą, w której gromadzi wokół siebie ludzi do świętej wojny z szatanem i wszelkim złem, jakiemu poddany jest człowiek¹⁶. Ten mesjański autorytet Jezusa najlepiej tłumaczy specyfikę i oryginalność Jego słów: „Pójdźcie za Mną”.

Widać to wyraźnie w kilku najważniejszych kwestiach. Przede wszystkim to sam Jezus wybiera sobie uczniów. Natomiast w ówczesnych szkołach rabinackich, jak również w szkołach filozofów greckich, potencjalny uczeń osobiście wyszukiwał dla siebie szkołę i nauczyciela¹⁷. W ustach Jezusa formuła: „Pójdźcie za Mną” wskazuje na Jego Osobę jako jedyny i ostateczny punkt odniesienia. Uczniowie nie są zobowiązani do realizacji jakiegoś programu, ale do bezpośredniej i osobistej relacji z Osobą i dziełem Jezusa. On staje się dla nich przewodnikiem i drogą, a oni Jego naśladowcami. Uczniowie Jezusa mają iść za Nim jako jedynym Mistrzem i Panem, któremu bez zastrzeżeń należy dać całe życie (por. Mk 10, 29-30; Łk 9, 57-62; Mt 8, 18-

¹⁴ Por. P. P a l a t t y, *Discipleship in the Synoptic Gospels*, „Bible Blashyam” 11(1985), s. 227-228.

¹⁵ G. S c h n e i d e r, ὀπίσω, EWNT II, s. 1279-1280.

¹⁶ Por. D i P i n t o, art. cyt., s. 90.

¹⁷ K. H. R e n g s t o r f, μαθητής, TWNT IV, s. 447; D. M. S w e e t l a n d, *Our Journey with Jesus. Discipleship according to Mark*, Wilmington 1987, s. 19.

22) i we wszystkim upodobnić się do Niego aż po cierpienie i krzyż (por. Łk 6, 40; Mt 7, 24-25)¹⁸. O tak daleko idących konsekwencjach w relacjach mistrz–uczeń nigdy nie było mowy w ówczesnych szkołach, w których na pierwsze miejsce wysuwało się studium Tory i strzeżenie tradycji religijnej¹⁹. Tą drogą, po zakończeniu cyklu formacyjnego, uczniowie dochodzili do samodzielności, stając się mistrzami dla swych własnych uczniów. Tymczasem Jezus zaprasza powołanych do pójścia za Nim w naśladowaniu Go przez całe życie. Na tej drodze uczeń Jezusa zawsze nim pozostanie i nigdy nie może się usamodzielnąć od swego jedynego Mistrza i Pana.

4. *Motywacja i cel*

W Jezusowym słowie powołania pojawia się jeszcze jeden, bardzo pedagogiczny element, jakim jest motywacja i cel pójścia za Mistrzem. Swoją wolę względem uczniów odsłania On w słowach: „[...] sprawię, że staniecie się rybakami ludzi” (1, 17c). Po raz pierwszy ujawniają one autorytet Jezusa jako formatora²⁰. Jego zapewnienie „sprawię” (ποιήσω) daje powołanym pewność, że ich formacja zakończy się pomyślnie. Jej cel określa metafora „stać się rybakami ludzi”. Gdy wyjaśnia się ją poprzez podobne obrazy, które w Starym Testamencie odnoszą się do eschatologicznego sądu Boga (por. Am 4, 2; Ha 1, 14-15; Jr 16, 16), wtedy nadaje się jej sens negatywny²¹. Natomiast w słowach Jezusa znaczenie metafory jest pozytywne. W harmonii z ogólną wymową obrazu oraz z kulturą i zawodem powołanych, ukazuje On ich przyszłą, zbawczą misję w świecie²². Będzie ona darem nie tylko dla samych powołanych, ale dla wszystkich, którzy przez nich zostaną „złowieni”

¹⁸ Por. K. S t o c k, *I discepoli nel vangelo di san Marco*, w: *Marco e il suo vangelo*, red. L. Cilia, Cinisello Balsamo 1997, s. 19; G. L e o n a r d i, *I discepoli del Gesù terreno e i ministri nelle prime comunità. Rottura o normale evoluzione?*, w: *La Parola di Dio creseva (At 12, 24)*, red. R. Fabris, Bologna 1998, s. 459.

¹⁹ R e n g s t o r f, art. cyt., s. 449-450. O niektórych szczegółach głębokiej zażyłości ucznia z mistrzem Prawa, jak choćby świętość relacji, respekt i służba, zob.: R. D i S e g n i, *La sequela del maestro nella tradizione rabbinica*, „Parola Spirito e Vita” 2(1980), s. 71-80.

²⁰ Od strony literackiej widać to poprzez użycie spójnika καί w znaczeniu skutkowym oraz czasownika ποιέω w czasie przyszłym. Por. F. J. M o l o n e y, *The Vocation of the Disciples in the Gospel of Mark*, „Salesianum” 43(1981), s. 500; S. K u t h i r a k k a t t e l, *The Beginning of Jesus' Ministry according to Mark's Gospel (1, 14-3, 6): A Redaction Critical Study*, Roma 1990, s. 109-110.

²¹ Por. J. M a t e o s, F. C a m a c h o, *Il Vangelo di Marco analisi linguistica e commento esegetico*, vol. I, Assisi 1997, s. 133.

²² Por. H. L a n g k a m e r, *Ewangelia według św. Marka. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, Poznań 1977, s. 97.

dla królestwa Bożego. Jezus kreśli przed powołanymi uniwersalny horyzont ich przyszłej misji, która przekraczając ramy Izraela, obejmie wszystkich ludzi.

Patrząc na Jezusa powołującego pierwszych uczniów, zauważamy, że On jest źródłem i celem nie tylko ich powołania, ale także misji. Redakcyjnie Marek zaznacza to poprzez wyrażenie ποιήσω γενέσθαι („sprawię, że staniecie się”: 1, 17c; por. Mt 4, 19; Łk 5, 10). W ten sposób zapowiada on całe formacyjne dzieło Jezusa względem powołanych, stopniową inicjację w zrozumienie i przyjęcie identyczności i drogi Jezusa, jak również identyczności i drogi ich jako Jego uczniów²³. W scenie powołania Jezus staje przed czytelnikami Ewangelii jako główny formator uczniów, który powołując, rozpoczyna proces wychowawczy i będzie go kontynuował. Natomiast uczniowie jako podmioty formacji, pozostając przy Mistrzu, w odpowiedzi na Jego powołanie, będą pogłębiać przynależność do Niego i we wspólnocie dojrzywać do swej przyszłej misji.

II. ODPOWIEDŹ POWOŁANYCH

Bycie uczniem Jezusa rozpoczyna się od momentu powołania. Z tej racji Marek, wprowadzając postacie pierwszych uczniów do Ewangelii, nic nie wspomina o wcześniejszej historii ich życia. Ważne jest jedynie to, że spotyka ich Jezus, który zna ich po imieniu i woła do pójścia za Nim. Ich odpowiedzią nie są słowa obietnic czy zapewnień, ale konkretne czyny. Ewangelista relacjonuje o nich w sposób bardzo zwięzły i schematyczny, tworząc przez to wzorcowy model odpowiedzi na każde słowo powołania.

1. *Pozostawienie wszystkiego dla Jezusa*

Pierwszym aspektem odpowiedzi powołanych jest pozostawienie dotychczasowego sposobu życia, by całkowicie przystać do Jezusa. Skoro On staje się dla nich jedynym punktem odniesienia i ukierunkowania życia, decydują się na opuszczenie wszystkiego, co do tej pory było w centrum ich trosk i zainteresowań²⁴. Szymon i Andrzej pozostawiają rybackie sieci (1, 18a). Oznacza to, iż rezygnują z materialnego zabezpieczenia na przyszłość, jakie

²³ D i P i n t o, art. cyt., s. 94.

²⁴ Czynność opuszczenia wyraża czasownik ἀφέναι, który u Synoptyków (Mt 47; Mk 34 i Łk 31) ma znaczenie: zostawić, opuszczać. Por. np. Mt 4, 20. 22; 19, 27. 29; Mk 1, 18. 20; 10, 28-29; Łk 5, 11; 18, 28-29.

dawała im praca, oraz ze społecznego uznania, jakie posiadali z racji swego zawodu (por. 1 Krl 19, 21). Nie na darmo Marek dopowiada: „[...] byli bowiem rybakami” (1, 16b). Radykalność odpowiedzi na słowo powołania dodatkowo wzmacnia przysłówek εὐθὺς („natychmiast”). W ten sposób autor zwraca uwagę, że na apel Jezusa należy odpowiadać natychmiastowym i bezwarunkowym posłuszeństwem, tak jak to czynią Szymon i Andrzej.

Na przykładzie synów Zebedeusza Marek dopowiada, że ta odpowiedź ma się wyrazić również w pozostawieniu dotychczasowych relacji osobowych, nawet tak istotnych jak więzy rodzinne²⁵. W opowiadaniu wyraża je postać ojca, który w patriarchalnej rodzinie żydowskiej zapewniał wszystkim związek z tradycją religijną i kulturalną oraz socjalną i jurydyczną protekcję. Opuścić „dom ojca” znaczyło pozostawić wszystkie inne powiązania rodzinne, całe środowisko życia z jego stabilnością i poczuciem bezpieczeństwa. W tym wypadku do opuszczenia o charakterze zewnętrznym dochodzi takie, które dotyka wnętrza osoby. Tak radykalna odpowiedź możliwa jest wtedy, gdy powołani odnajdują wszystko w Jezusie²⁶.

2. Pójście za Jezusem

Potwierdzeniem tego staje się drugi aspekt odpowiedzi powołanych, jakim jest pójście za Jezusem w całkowitej wolności i zaangażowaniu (por. Mk 10, 21-22. 28). Bez takiej postawy opuszczenie wszystkiego nie miałoby sensu i byłoby czymś zupełnie niezrozumiałym. Pójście za Jezusem przybiera więc formę naśladowania. Autor określa go, posługując się czasownikiem ἀκολουθεῖν z dativem, który najczęściej w tej formie służy do wyrażenia idei bycia uczniem. Obok fizycznego pójścia za Jezusem oznacza on również osobiste przywiązanie i wspólnotę życia z Mistrzem²⁷.

Ponieważ szkołą naśladowania stanie się dla uczniów ich dalsza droga za Jezusem, Marek opowiadając o powołaniu Szymona i Andrzeja ogólnie tylko stwierdza: „[...] poszli za Nim” (1, 18b). Podobnie czyni to w przypadku Jakuba i Jana, używając synonimicznego wyrażenia ἀπέρχεσθαι ὀπίσω (1, 20c). Celem tej zmiany jest nawiązanie do pierwszego wezwania Jezusa: Δεῦτε ὀπίσω μου (1, 17b), by poprzez inkluzję nadać jedność całej perykopicie (1,16-20). Obydwa opisy powołań, które składają się na jej całość, kończą się czasownikami określającymi naśladowanie: ἠκολούθησαν i ἀπήλθον

²⁵ J a s i ń s k i, art. cyt., s. 131.

²⁶ Por. D i P i n t o, art. cyt., s. 96.

²⁷ Por. P a l a t t y, art. cyt., s. 231-234; K u t h i r a k k a t t e l, dz. cyt., s. 113.

ὄπισω. Ponieważ należy je rozumieć jako aoryst ingresywny, akcentują one pozytywną stronę naśladowania, które z chwilą powołania zaczyna się stopniowo realizować²⁸.

3. Wejście do wspólnoty powołanych

Doskonała odpowiedź powołanych, na którą składa się opuszczenie wszystkiego i pójście za Jezusem, staje się punktem wyjścia dla dalszej formacyjnej drogi za Mistrzem. Powołanie, choć ukazane jest jako wydarzenie, które miało miejsce, równocześnie pozostaje „otwarte”, ma się dopełnić w dalszej drodze za Jezusem. W ten sposób na początku Ewangelii ukazany został cel zbawczej misji Jezusa: formacja uczniów.

Formacja ta odbywać się będzie nie w pojedynkę, ale we wspólnocie powołanych. Ta myśl zawarta jest już w samym akcie powołania pierwszych uczniów. Choć powoływani są indywidualnie, ale jako rodzeni bracia przystają do Jezusa po dwóch. Od początku tworzą wokół Niego wspólnotę uczniów, która w swej strukturze i formie życia zależy od Mistrza. Powołanie choć stawia ucznia w osobistej relacji do Jezusa, równocześnie czyni go członkiem wspólnoty, pośród której w drodze formacji może zrealizować się Jezusowa obietnica: „[...] sprawię, że staniecie się rybakami ludzi” (1, 17b)²⁹.

*

Perykopa o powołaniu pierwszych uczniów (1, 16-20), w której zbiegają się wezwanie Jezusa i odpowiedź powołanych, jest tekstem wzorcowym i programowym zarazem. Występując bezpośrednio po *summarium* (1, 14-15), ukazuje skuteczność i moc proklamowanego przez Jezusa królestwa Bożego. Przejawem tego jest powołanie uczniów, którzy rozpoczynają swą formacyjną drogę. W opisie początku autor podaje ogólne przesłanie na tę drogę, by w jego świetle możliwa była ocena dalszego postępowania i zachowania uczniów. Z tej racji perykopa Mk 1, 16-20 wyznacza nie tylko początek, ale i dalszy ciąg formacyjnej drogi przy Jezusie, we wspólnocie powołanych, w perspektywie misji, zgodnie z obietnicą: „[...] sprawię, że się staniecie

²⁸ Por. G. P. P e r o n, *Sequitemi! Vi farò di ventare pescatori di uomini (Mc 1, 17). Gli imperativi ed esortativi di Gesù ai discepoli come elementi di un loro cammino formativo*, Roma 2000, s. 36.

²⁹ Por. D i P i n t o, art. cyt., s. 101-102; S t o c k, *I discepoli*, s. 19-20.

rybakami ludzi” (1, 17b). W ten sposób tekst Mk 1, 16-20 stanowi klucz do lektury całej Ewangelii i daje czytelnikowi możliwość rozeznania jak wygląda jego osobista postawa bycia uczniem Jezusa.

BIBLIOGRAFIA

- D i P i n t o L., «Seguitemi, vi farò diventare pescatori di uomini» (Mc 1,16-20), „Parola Spirito e Vita” 2(1980), s. 83-104.
- F a u s t i S., Rozważaj i głoś Ewangelie. Katecheza narracyjna Ewangelii według św. Marka, Kraków 2003.
- J a s i ń s k i A. S., Osoby powołane – uczniowie Jezusa (Mt 4, 18-22), w: Szukajcie zawsze oblicza Jahwe. Personalistyczne perspektywy orędzia biblijnego, red. A. S. Jasiński, Opole 1999, s. 123-132.
- K u t h i r a k k a t t e l S., The Beginning of Jesus’ Ministry according to Mark’s Gospel (1, 14-3, 6): A Redaction Critical Study, Roma 1990.
- M o l o n e y F. J., The Vocation of the Disciples in the Gospel of Mark, „Salesianum” 43(1981), s. 487-516.
- P a l a t t y P., Discipleship in the Synoptic Gospels, „Bible Blashyam” 11(1985), s. 224-235.
- P e r o n G. P., Sequitemi! Vi farò diventare pescatori di uomini (Mc 1, 17). Gli imperativi ed esortativi di Gesù ai discepoli come elementi di un loro cammino formativo, Roma 2000.
- S t o c k K., I discepoli nel vangelo di san Marco, w: Marco e il suo vangelo, red. L. Cilia, Cinisello Balsamo 1997, s. 17-32.
- S t o c k K., Vangelo secondo Marco, Padova 2002.

LA CHIAMATA DEI DISCEPOLI DI GESÙ NELLA LUCE DEL TESTO DI Mc 1, 16-20

S o m m a r i o

Nell’articolo si cerca di dimostrare la chiamata dei discepoli di Gesù Cristo in Mc 1, 16-20. Il racconto si distingue per la sua unità e al tempo stesso per il suo schematismo. Composto di due scene che raccontano ciascuna la chiamata di due discepoli, presenta, per quanto riguarda la costruzione, uno stretto parallelismo. Con la lettura sincronica del racconto si cerca di presentare due caratteristiche della chiamata: l’iniziativa di Gesù e la risposta dei chiamati. Gli elementi comuni dell’azione di Gesù sono: il movimento, il suo vedere le persone, il suo chiamare alla sequela, la motivazione e lo scopo della chiamata. La risposta dei chiamati consiste di due parti: lasciare e seguire. La prima riguarda il passato: abbandonano l’ambiente in cui finora hanno vissuto. La seconda è orientata al futuro che sarà determinato dal rapporto

con Gesù. Chi accetta la sua chiamata accetta pure l'appartenenza alla comunità dei chiamati. La comunità dei discepoli e la loro comunanza di vita con Gesù devono essere considerate come il luogo preferito in cui Gesù si è rivelato.

Riassunto da p. Stanisław Haręza

Słowa kluczowe: Mistrz, uczniowie, powołanie, naśladowanie, formacja.

Key words: Master, disciples, calling, following, formation.